

GDY DOCHODZI DO KONFLIKTÓW



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dz 6,1-6; 10,1-23; Mt 5,17-20; Dz 11,3-24; 15,1-22; Am 9,11-12.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie ochrzczeni, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie” (Ga 3,27-28).

Jednym z najtrudniejszych zadań każdej chrześcijańskiej społeczności jest zachowanie jedności w obliczu różnic poglądów w sprawach dotyczących tożsamości i misji Kościoła. Te różnice mogą prowadzić do zgubnych skutków.

Współczesne chrześcijańskie społeczności nie różnią się znacząco od tych, które tworzyli pierwsi chrześcijanie. Ludzie są ludźmi, więc różnice między nimi będą się pojawiać, i to nawet w najważniejszych kwestiach. Pierwsi chrześcijanie borykali się z konfliktami wynikającymi z uprzedzeń i istotnych różnic w interpretacji starotestamentowych historii i praktyk. Konflikty te groziły rozpadem Kościoła w jego początkach i pewnie doprowadziłyby do rozpadu, gdyby nie zapobiegliwość apostołów i przywódców kierowanych przez Ducha Świętego oraz poszukujących rozwiązania tych problemów w *Piśmie Świętym*.

Niedawno studiowaliśmy doświadczenie jedności Kościoła wczesnochrześcijańskiego. W tym tygodniu przyjrzymy się temu, jak ów Kościół rozwiązywał wewnętrzne konflikty stanowiące zagrożenie dla jego jedności i trwałości. Jakie to były konflikty, jak zostały rozwiązane i czego możemy się nauczyć z tych doświadczeń?

Przeczytaj Dz 6,1. Co sprawiło, że niektórzy w nowo powstałym Kościele narzekali na niesprawiedliwy podział żywności dla wdów?

Wydawało się, że niektórzy z pierwszych chrześcijan byli upředzeni wobec greckojęzycznych wdów w Kościele i dyskryminowali je przy podziale pomocy żywnościowej w porównaniu z wdowami hebrajskojęzycznymi. Tak *postrzegane* faworyzowanie spowodowało napięcie w społeczności wierzących. Czy owo faworyzowanie było rzeczywiste, czy jedynie domniemane, nie zostało wyjaśnione. Wiemy tylko tyle, że niektórzy uznali, iż dzieje się niesprawiedliwość. Konflikt groził rozerwaniem jedności Kościoła już na samym początku. To zdumiewające, że podziały etniczne pojawiły się tak szybko w Kościele już w pierwszym okresie jego istnienia.

Przeczytaj Dz 6,2-6. Jakie proste kroki zostały podjęte przez Kościół wczesnochrześcijański, by wyjaśnić to nieporozumienie?

Kościół wczesnochrześcijański rozwijał się dynamicznie, ale ten rozwój wiązał się ze znaczącymi obciążeniami dla apostołów. Wyznaczenie siedmiu liderów zwanych tradycyjnie diakonami (choć *Nowy Testament* ich tak nie nazywa) pomogło rozładować napięcia w zborze jerozolimskim i pozwoliło na szersze zaangażowanie wyznawców w służbę w Kościele.

Apostołowie wysłuchali uważnie skarg greckojęzycznych współwyznawców i uwzględniili ich sugestie, wskazując rozwiązanie problemu. Wybór siedmiu współpracowników apostołów został pozostawiony tej grupie, a ci wskazali siedmiu uczniów spośród grupy greckojęzycznych wyznawców. Byli to ludzie cieszący się zaufaniem, pełni Ducha Świętego i mądrości (zob. Dz 6,3). Służba apostołów, która do tej pory składała się z głoszenia Słowa Bożego i rozdawania pomocy żywnościowej dla wdów, została teraz rozdzielona między dwie grupy, które pełniły jednakowo ważne funkcje w głoszeniu ewangelii. Łukasz używa tego samego greckiego słowa *diakonia* na oznaczenie służby jednych i drugich — zarówno wobec apostołów głoszących Słowo (zob. Dz 6,4), jak i diakonów usługujących potrzebującym (zob. Dz 6,1).

Jakie znaczenie dostrzegasz w fakcie, że przywódcy zwołali wielu współwyznawców razem (zob. Dz 6,2), by wspólnie znaleźć rozwiązanie problemu?

Zwrócenie się pogan ku ewangelii Jezusa Chrystusa jest tym wydarzeniem opisanym w *Dziejach Apostolskich*, które wywołało największy konflikt w Kościele wczesnochrześcijańskim — konflikt będący zagrożeniem dla misji i istnienia Kościoła.

Przeczytaj Dz 10,1-23. Jakie elementy w tym fragmencie księgi wskazują na to, że Duch Święty działał w sercach wielu ludzi, by przygotować drogę przyjęcia ewangelii przez pogan?

Wizja, którą otrzymał Piotr, mogła mu się wydać dziwna. Był nią zdumiony, bo jako wierny Izraelita nigdy nie spożywał nic nieczystego ani skalanego, postępując zgodnie z prawem (zob. Kpł 11,1-47; Ez 4,14; Dn 1,8). Jednak celem wizji nie była dieta, ale bariery między Żydami a poganami hamujących głoszenie ewangelii. Te bariery istniały zarówno w świecie starożytnym, jak i dzisiaj.

W pierwszych dziesięcioleciach istnienia Kościoła wczesnochrześcijańskiego składał się on głównie z Żydów, którzy przyjęli Jezusa jako Mesjasza obiecanego w starotestamentowych prorocत्वach. Ci pierwsi chrześcijanie nadal wiernie zachowywali prawo mojżeszowe zgodnie z tym, czego ich nauczono. Nie rozumieli tego, że ewangelia Jezusa Chrystusa kładzie kres przepisom *Starego Testamentu* (zob. Mt 5,17-20).

Przeczytaj Dz 10,28-29.34-35. Jak Piotr zrozumiał sens wizji, którą otrzymał w Joppie? Co skłoniło go do takiej interpretacji?

W *Dziejach Apostolskich* widzimy, jak Duch Święty przygotowywał drogę do przyjęcia nawróconych pogan do chrześcijańskiej społeczności. Warunkiem ich przyjęcia nie miało być obrzezanie ani przyłączenie się do narodu żydowskiego. Tym, co ostatecznie przekonało Piotra i jego towarzyszy, że taka jest wola Boża, było wylanie Ducha Świętego na Korneliusza i jego domowników podobne do tego, jakiego doświadczyli uczniowie w dniu Pięćdziesiątnicy (zob. Dz 10,44-47). Skoro Duch Święty został dany poganom tak samo i jak Żydom, to oczywiste było, że obrzezanie nie jest warunkiem uznania wierzących w Jezusa jako Mesjasza. Ten wniosek stworzył warunki, w których rozwinął się najpoważniejszy teologiczny konflikt wśród pierwszych chrześcijan.

Relacja z tego, co wydarzyło się w Cezarei w domu Korneliusza, szybko dotarła do przywódców chrześcijańskiej społeczności w Jerozolimie, a ci wzywali Piotra, by złożył osobiste sprawozdanie z tego, co się stało. Byli zgorzeleni tym, co zrobił Piotr, gdyż według żydowskiego rozumienia prawa mojżeszowego wierzącym Żydom nie wolno było jadać z poganami ani przebywać u nich (zob. Dz 11,3).

Przeczytaj Dz 11,4-18. Co powiedział Piotr, by wyjaśnić działanie Ducha Świętego i Jego prowadzenie w związku z nawróceniem Korneliusza i jego domowników? Co było głównym powodem, dla którego szczegółowo opowiedział o tych wydarzeniach?

Choć niektórzy zakwestionowali zasadność działań Piotra i jego decyzję, by ochrzcić pogan, to jednak odpowiednie świadectwo (zob. Dz 11,12) potwierdziło, że Duch Święty rzeczywiście zaznaczył tam swoją obecność podobnie jak podczas Pięćdziesiątnicy. Prowadzenie i kierownictwo Ducha Świętego w tym przypadku były niepodważalne, a autentyczność daru nie ulegała wątpliwości. „A gdy to usłyszeli, uspokoili się i wielbili Boga, mówiąc:

— Tak więc i poganom dał Bóg upamiętanie ku żywotowi” (Dz 11,18).

Przeczytaj Dz 11,19-24. Co nastąpiło potem w dziejach Kościoła wczesnochrześcijańskiego?

Być może niektórzy w Jerozolimie uznali, że to, co wydarzyło się w domu Korneliusza, było wyjątkiem i nic podobnego już się nie powtórzy. Ale nie taki był zamysł Ducha Świętego. Gdy uczniowie Jezusa rozproszyli się i znaleźli się poza Jerozolimą i Judeą z powodu prześladowania po śmierci Szczepana (zob. Dz 8,1), udając się do Samarii, Fenicji, na Cypr czy do Antiochii, coraz więcej pogan przyjmowało Jezusa jako Zbawiciela. Jezus przepowiedział to wiele lat wcześniej (zob. Dz 1,8). Choć ten napływ byłych pogan do Kościoła był cudem Bożym, to jednak — jeśli postawimy się w sytuacji Żydów w Kościele — nietrudno zrozumieć, dlaczego niektórzy na te wydarzenia reagovali obawą i oburzeniem.

Jak nam może się zdarzyć, że będziemy się trzymać zawężonych poglądów na Kościół i nasze przestanie — poglądów hamujących nasze świadectwo i misję?

Przeczytaj Dz 15,1-2 oraz Ga 2,11-14. Jakie dwa zagadnienia spowodowały poważny konflikt w Kościele wczesnochrześcijańskim?

Zagrozenie dla jedności Kościoła, wobec jakiego stanęli pierwsi chrześcijanie, było rzeczywiste i poważne. Niektórzy żydowscy chrześcijanie sądzili, że zbawienie jest możliwe jedynie dla tych, którzy należą do Bożego ludu przymierza, a przynależność tę kojarzyli nieodłącznie z wymogiem obrzezania. W ramach stylu życia zgodnego z prawem mojrzeszowym Żydzi uważali, że konieczne jest unikanie wszelkich kontaktów z poganami jako szkodliwych z punktu widzenia zbawienia.

Żydzi mieli bardzo surową tradycję w kwestii relacji z poganami. Tradycja ta bardzo szybko stała się barierą dla społeczności chrześcijańskiej, gdy apostołowie i ewangelisci zaczęli docierać do pogan pragnących stać się wyznawcami Jezusa. Żydzi rozumowali tak, że skoro Mesjasz jest Zbawicielem Bożego ludu przymierza i został przepowiedziany w hebrajskim *Starym Testamencie*, to poganie muszą najpierw stać się Izraelitami i muszą zacząć przestrzegać reguł przymierza, aby mogli dostąpić zbawienia.

Przeczytaj Dz 15,3-22. Jakie zagadnienia zostały poruszone podczas zjazdu Kościoła w Jerozolimie?

Wynikły problem był zakorzeniony w głęboko utrwalonych interpretacjach starotestamentowych historii związanych z obrzezaniem i relacjami Izraelitów z poganami. Gdy apostołowie, starsi i delegaci zboru w Antiochii zebrali się razem, wydaje się, że bezowocna dyskusja trwała przez dłuższy czas.

W końcu głos zabrali Piotr, Barnaba i Paweł. Piotr nawiązał do wizji danej mu przez Boga oraz daru Ducha Świętego udzielonego poganom i rozpoczynającego misję Kościoła wśród pogan. Następnie Paweł i Barnaba opowiedzieli, czego Bóg dokonał przez nich wśród pogan. W wyniku tych świadectw oczy wielu otworzyły się na nową prawdę. Piotr podsumował to następująco:

— „Wierzmy przecież, że zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa, tak samo jak i oni [poganie]” (Dz 15,11).

Wiekowa tradycja właśnie odchodziła do przeszłości pod naporem światła ewangelii.

Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się zmienić pogląd, który wcześniej uważałeś za niezmienny? Czego nauczyłeś się z tego doświadczenia i jak może ci to pomóc, gdy masz wątpliwości co do swojego zrozumienia którejs z prawd wiary?

Trzeba było sporej dozy zaufania ze strony zboru w Antiochii, by posłać swoich przedstawicieli do Jerozolimy w celu poszukiwania najlepszego rozwiązania konfliktu. Jednak po wielogodzinnej dyskusji w gronie apostołów, starszych, brata Jezusa — Jakuba, który przypuszczalnie przewodniczył zgromadzeniu, ustalono wreszcie właściwy kierunek działania (zob. Dz 15,13-20). Zjazd Kościoła zdecydował, że poganie nie muszą się stać Żydami ani przestrzegać wszystkich przepisów prawa ceremonialnego, w tym obrzezania, aby być chrześcijanami.

Przeczytaj Am 9,11-12 oraz Jr 12,14-16. Jakie przepowiednie zapisali ci starotestamentowi prorocy o narodach sąsiadujących z Izraelem?

W sposobie, w jaki Jakub zacytował fragment 9. rozdziału *Księgi Amosa*, widzimy aluzję do zbawienia narodów, o którym pisali także inni starotestamentowi prorocy. Bożym zamiarem od początku było zbawienie całego świata przez świadectwo i doświadczenie Izraelitów. W gruncie rzeczy powołanie Abrahama przez Boga zawierało błogosławieństwo dla wszystkich narodów za pośrednictwem jego i jego potomstwa (zob. Rdz 12,1-3). Prowadzenie przez Ducha Świętego, służba Piotra, Barnaby i Pawła wśród pogan, nawrócenie wielu pogan — wszystko to były dowody, których nie sposób było zlekceważyć. Te świadectwa pomogły liderom chrześcijańskiej społeczności w Jerozolimie uświadomić sobie, że wiele starotestamentowych proroctw właśnie się wypełnia. Już bowiem w prawie starotestamentowym Bóg zawarł przepisy regulujące obecność pogan w Izraelu oraz pewne ograniczenia, które ich dotyczyły (zob. 17. i 18. rozdział *Księgi Kapłańskiej*). Jakub nawiązał do tych przepisów, formułując decyzję zjazdu (zob. Dz 15,29). Teraz stało się jasne dla wszystkich, że Bóg powołał pogan, by przyłączyli się do Jego ludu i otrzymali zbawienie w Jezusie. Prowadzenie przez Ducha Świętego dało przywódcom głębsze rozumienie *Pisma Świętego* i otworzyło ich oczy na ważne prawdy, których wcześniej nie rozumieli.

W Dz 15,30-35 czytamy o reakcji wierzących w Antiochii na decyzję zjazdu w Jerozolimie: „A gdy go przeczytali [list z Jerozolimy], uradowali się jego zachęcającą treścią” (Dz 15,31).

W *Dziejach Apostolskich* widzimy mocny przykład tego, jak Kościół wczesnochrześcijański przez uległość wobec Słowa Bożego oraz przez nastawienie na miłość, jedność i zaufanie pod kierownictwem Ducha Świętego rozwiązał poważny kryzys mogący zagrozić jego jedności.

Czego ta historia uczy nas o tym, jak ważne jest nie tylko słuchanie innych, ale także dopuszczanie myśli, że inni mogą mieć rację, nawet jeśli to, co mówią, wydaje się być niezgodne z naszymi poglądami?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Sobór decydujący w tej sprawie składał się z apostołów i nauczycieli, którzy odgrywali ważną rolę w tworzeniu żydowskich i pogańskich zborów chrześcijańskich, jak również wybranych delegatów z różnych zborów. Obecni byli starsi z Jerozolimy i delegaci z Antiochii, a najbardziej wpływowe zbory były odpowiednio reprezentowane. Sobór obradował pod dyktando oświeconego rozsądku i z godnością właściwą Kościołowi ustanowionemu z woli Bożej. W wyniku obrad wszyscy zrozumieli, że sam Bóg rozstrzygnął kwestię, obdarzając pogan Duchem Świętym, i uznali, że ich rolą jest podążać tam, gdzie prowadzi Duch.

Nie cała społeczność chrześcijan została powołana do głosowania w tej sprawie. *Apostołowie i starsi*, ludzie wpływowi i rozsądni, ułożyli i wydali orzeczenie, które następnie zostało powszechnie przyjęte przez zbory chrześcijańskie. Jednak nie wszyscy byli zadowoleni z decyzji — była frakcja ambitnych i pewnych siebie braci, którzy nie zgadzali się z nim. Ci ludzie postanowili działać na własną rękę. Pozwalali sobie na szemranie i wytykanie rzekomych błędów, proponując inne plany i starając się pomniejszyć znaczenie działań ludzi, których Bóg wyznaczył do głoszenia poselstwa ewangelii. Od początku Kościół musiał się borykać z takimi przeciwnościami i będzie musiał radzić sobie z nimi aż do końca”¹.

PYTANIA DO DISKUSJI

1. Jakie kroki podjęte w celu rozwiązania konfliktów w historiach, które studiowaliśmy w tym tygodniu, można zastosować w twoim zborze w przypadku wystąpienia różnicy zdań? Choć jeden z problemów, z którymi zetknął się Kościół, miał charakter teologiczny, jak to, czego możemy się nauczyć z tych historii, może pomóc Kościołowi w sytuacjach, gdy problemy natury kulturowej, politycznej i etnicznej zagrażają jego jedności? Jakie ważne zasady możemy sformułować na podstawie studium tej lekcji?

2. Przeczytaj jeszcze raz wyżej przytoczony cytat Ellen G. White. Pomimo pozytywnego wyniku zjazdu Kościoła w Jerozolimie niektórzy nadal byli niezadowoleni. Czego uczy nas ta smutna rzeczywistość?

PODSUMOWANIE

Kościółowi wczesnochrześcijańskiemu zagrażały w różnych kwestiach wewnętrzne konflikty mogące pociągnąć za sobą niszczące skutki. Widzieliśmy jednak, jak pod kierunkiem Ducha Świętego i przez podporządkowanie się Słowu Bożemu Kościół był w stanie rozwiązać te konflikty i zapobiec wewnętrznemu rozłamowi.

¹ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 112. Przeczytaj rozdziały *Poszukiwacz prawdy* oraz *Żydz i poganie*, w: tamże, s. 77-82.108-114.